

UCHWAŁA

Dnia 22 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski (przewodniczący)

SSN Jan Majchrowski (sprawozdawca)

SSN Piotr Sławomir Niedzielak

Protokolant Anna Rusak

przy udziale prokuratora Stanisława Wieśniakowskiego z Prokuratury Regionalnej w W.

w sprawie sędziego Sądu Okręgowego w J. D. S.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej

na posiedzeniu w dniu 22 czerwca 2021 roku

zażalenia prokuratora

od uchwały Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...) z dnia 17 grudnia 2019 roku, sygn. akt ASDo (...) w przedmiocie niewyrażenia zgody na pociągnięcie sędziego D. S. do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 173 § 1 kk w zw. z art. 173 § 2 kk

postanowił

1. na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 110 § 2a w zw. z art. 128 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych utrzymać w mocy zaskarżoną uchwałę;

2. na podstawie art. 133 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych kosztami postępowania obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pismem procesowym datowanym na dzień 3 grudnia 2019 roku, Prokurator Rejonowy w B. wniósł o podjęcie uchwały zezwalającej na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Okręgowego w J. D. S., któremu zamierzano postawić zarzut tego, że w dniu 17 listopada 2018 roku, około godziny 14:30 w B. na skrzyżowaniu ul. Z. i M., prowadząc samochód marki R. (...) nr rej. (...), nieumyślnie spowodował katastrofę w ruchu lądowym zagrażającą zdrowiu osób podróżujących pojazdem typu bus marki M. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego i w obrębie skrzyżowania dróg (...)2 i (...)4, wykonując manewr skrętu w lewo, mimo znaku A-7 nakazującego ustąpienie pierwszeństwa przejazdu, nie zachowując szczególnej ostrożności i nienależycie obserwując przedpole jazdy, wyjechał z drogi podporządkowanej uderzył przodem kierowanego pojazdu w lewy bok poruszającego się drogą z pierwszeństwem przejazdu pojazdu typu bus marki M.(...) o nr rej. (...), kierowanym przez A. N., który w wyniku zderzenia przewrócił się na prawy bok, wskutek czego pasażerowie busa M. (...) doznali obrażeń ciała: B. B. w postaci stłuczenia twarzy i nosa, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; Ż. S. w postaci stłuczenia głowy, szyi i klatki piersiowej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; W. R. doznał otarcia naskórka i stłuczenia skóry okolicy łuku brwiowego lewego, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; R. P. doznał stłuczenia klatki piersiowej i podudzia lewego z raną, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; A. Z. doznała powierzchownego urazu nosa i kręgosłupa szyjnego, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; W. R. doznała skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa i licznych potłuczeń, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; M. M. doznała drobnych, punktowych ran twarzy i kończyn, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w

art. 157 § 2 kk; K. M. doznał drobnych, punktowych ran na twarzy i palców rąk, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; M. B. doznała złamania obojczyka prawego z nieznacznym przemieszczeniem kątowym, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 1 kk; Z. C. doznała małej rany nad łukiem brwiowym lewym, otarcia naskórka okolicy czołowej lewej, sińca okolicy skroniowej lewej, krwiaka okularowego oka lewego, skręcenie kręgosłupa szyjnego, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; L. C. doznał stłuczenia barku i ramienia prawego oraz zasinień i stłuczeń twarzy, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; E. C. doznała stłuczenia klatki piersiowej, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; J. G. doznała ogólnych potłuczeń i zasinień na ciele, a powyższe obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstrój zdrowia określony w art. 157 § 2 kk; zaś pozostali pasażerowie w osobach M. K. , S. O. , M. C. i w/w kierujący, nie doznali obrażeń ciała w rozumieniu art. 157 § 1 lub 2 kk czy art. 156 § 1 kk, czym działał na szkodę wyżej wymienionych osób, tj. o przestępstwo z art. 173 § 1 kk w zw. z art. 173 § 2 kk. W uzasadnieniu wniosku podniesiono, że z opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wynikało, że to sędzia D. S. spowodował przedmiotowy wypadek drogowy, w którym prowadzony przez niego samochód osobowy uderzył w busa przewożącego pasażerów, a następnie bus ten przewrócił się. Bezpośrednią i jedyną przyczyną zdarzenia było nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu busowi, zaś przekroczenie prędkości przez kierującego busem nie miało związku przyczynowego z zaistnieniem wypadku, albowiem nawet gdyby kierujący busem poruszał się z prędkością dopuszczalną, do zderzenia by doszło. Przekroczenie prędkości przez kierującego busem mogło mieć wpływ na skutki zdarzenia (przekroczył on dopuszczalną prędkość o 32 km/h). Nadto bus w chwili wypadku był niesprawny (zakwestionowano rozmiar jednej opony, jak również wskazaną w dowodzie rejestracyjnym dopuszczalną masę całkowitą – pojazd był przerabiany do przewozu osób z samochodu dostawczego). obrażenia pasażerów

busa ustalone zostały na podstawie opinii biegłych. Wnioskodawca podniósł, że w sprawie wypełnione zostały znamiona przestępstwa z art. 173 § 1 kk w zw. z art. 173 § 2 kk, w tym wystąpiło realne zagrożenie zdrowia wielu osób – podróżujących busem. Czyn ten cechował się stopniem społecznej szkodliwości wyższym niż znikomy, bowiem poza zagrożeniem zdrowia siedemnastu osób, trzynaście z nich doznało obrażeń ciała, nadto sędzia D. S. wjechał na skrzyżowanie bez zatrzymania, czy zwolnienia, nie zachował szczególnej ostrożności. W ocenie wnioskodawcy zebrany materiał dowodowy wskazywał, że w sprawie zachodziło dostatecznie uzasadnione podejrzenie wypełnienia przez sędziego D. S. znamion występku nieumyślnego z art. 173 § 1 kk w zw. z art. 173 § 2 kk.

Uchwałą Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w (...), z dnia 17 grudnia 2019 roku: odmówiono zezwolenia a pociągnięcie sędziego D. S. do odpowiedzialności karnej; orzeczono o kosztach postępowania. W uzasadnieniu podniesiono, że materiał dowodowy może uzasadniać podejrzenie, że sędzia D. S. popełnił zarzucany mu czyn w znaczeniu naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym (pierwszeństwa i szczególnej ostrożności), jednakże nie w stopniu uzasadniającym na tym etapie zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Wnioskodawca możliwość popełnienia przestępstwa upatrywał w fakcie przewrócenia się na bok busa. Z opinii z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wynikało także, iż gdyby bus poruszał się z administracyjnie dozwoloną prędkością 40 km/h, do kontaktu obu pojazdów doszłoby w zupełnie inny sposób i w zupełnie innym miejscu (bus uderzyłby w tył lub tylny lewy narożnik samochodu kierowanego przez sędziego D. S.). Zasady doświadczenia życiowego wskazywały, że w takiej sytuacji przebieg zdarzenia mógłby być zasadniczo różny. Opinia z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych winna być w tym względzie uzupełniona o ustalenia, czy przy zderzeniu obu pojazdów w sytuacji, w której kierowca busa poruszałby się z dozwoloną prędkością, nadto jego masa nie przekraczałaby blisko o tonę normy dopuszczalnej, skutek zdarzenia byłby podobny, czy także doszłoby do przewrócenia się busa, a jeśli nie, jakie byłyby skutki takiego zdarzenia. Uzupełnić należałoby również opinie sądowo-lekarskie o ustalenia, czy do obrażeń ciała pasażerów busa doszłoby także w wyniku zderzenia pojazdów, z tym że kierowca busa poruszał by się z prędkością nie wyższą niż 40 km/h, a

pojazd ten nie uległby przewróceniu. W sprawie należałoby również ustalić, czy wpływ na zaistnienie wypadku miało niewłaściwe ogumienie jednego koła w busie.

Sąd

I instancji podniósł, że w wypadku przestępstw nieumyślnych istnieje możliwość przypisania sprawcy katastrofy w ruchu lądowym zagrażającego zdrowiu wielu osób wyłącznie wówczas, gdy sprawca, z punktu widzenia obiektywnego obserwatora, mógł i powinien w znacznym stopniu przewidzieć wystąpienie określonego skutku, zaś obiektywna przewidywalność winna dotyczyć związku przyczynowego, który powinien być typowy, zwykły i w niczym niezaskakujący. Dla przewidywalności skutku znaczenie winno mieć uwzględnienie niewielkiej prędkości sędziego D. S.. W realiach niniejszej sprawy sędzia powinien przewidzieć skutek w postaci wypadku. Niemniej jednak istotnym było również ustalenie, czy powinien był przewidzieć tak silne zderzenie skutkujące przewróceniem się busa. Okoliczności te w zebranych materiale dowodowym nie zostały wyjaśnione. Sąd I instancji uznał, że dopiero po uzupełnieniu materiału dowodowego w tym zakresie możliwym będzie ustalenie, czy istnieje dostateczne podejrzenie popełnienia przestępstwa, skutkujące uchYLENIEM immunitetu. W związku z tym wniosek uznano za przedwczesny. Sąd *a quo* podkreślił, że wskazane ustalenia pozwolą na prawidłową ocenę w toku postępowania przygotowawczego, czy sędziemu D. S. można było przypisać skutek w postaci spowodowania katastrofy w ruchu lądowym zagrażającej życiu wielu osób, czy skutek ten wynikał z zachowania innego uczestnika ruchu, a w konsekwencji sędzia D. S. mógłby ponosić odpowiedzialność za wykroczenie.

Zdanie odrębne od tego orzeczenia złożył jeden z członków składu orzekającego wskazując na formalny brak możliwości wydania przedmiotowego orzeczenia, zgłaszając uwagi natury ustrojowej.

Zażalenie na tę uchwałę wniósł prokurator Prokuratury Rejonowej w B., zaskarżając ją w całości na niekorzyść sędziego D. S. Postawił on zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, który miał wpływ na treść wydanej uchwały polegającego na wyciągnięciu przez sąd dyscyplinarny błędnego wniosku, że zgromadzony w sprawie o sygn. PR 1 Ds. (...) Prokuratury Rejonowej w B. materiał dowodowy nie

pozwala przyjąć, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa z art. 173 § 1 kk w zw. z art. 173 § 2 kk, które zostało wskazane we wniosku prokuratora o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego D. S., podczas gdy materiał dowodowy zebrany w toku postępowania przygotowawczego, w szczególności opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, opinie biegłego co do stanu technicznego pojazdów biorących udział w zdarzeniu, opinie Zakładu Medycyny Sądowej w O. ocenione poprawnie w kontekście znamion w/w przestępstwa, w sposób dostateczny uzasadniają podejrzenie jego popełnienia przez wyżej wskazanego sędziego, nawet przy przyjęciu, że skutek w postaci przewrócenia się drugiego z pojazdów, wynikał z równoczesnego naruszenia przez kierującego pojazdem typu bus marki M. (...) o nr rej. (...) reguły ostrożności związanej z obowiązkiem zachowania prędkości administracyjnie dozwolonej oraz prowadzenia przez niego pojazdu niesprawnego technicznie w zakresie ogumienia jednego z kół, jak również w zakresie ewentualnego przekroczenia dopuszczalnej masy całkowitej pojazdu, które to okoliczności co najwyżej, mogą być oceniane w zakresie jego współprzyczynienia się do zaistniałego zdarzenia. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy sądowi I instancji celem ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu podniesiono, że w sprawie istnieje dostatecznie uzasadnione podejrzenie spowodowania przez sędziego D. S. katastrofy w ruchu lądowym. Przedstawiona przez sąd I instancji ocena znamion w żaden sposób nie różnicowała z całokształtu okoliczności zdarzenia tych dotyczących kierującego busem, które winny być ocenione niezależnie, a w konsekwencji mogłoby prowadzić co najwyżej do jego przyczynienia się do zaistniałego zdarzenia. Założenie co do nieprzewidywalności skutku zachowania D. S. było nieuprawnione w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd *a quo* w sposób nieuprawniony powiązał zachowanie obu kierowców i uzależnił realizację znamion przestępstwa przez jednego z nich, w zależności od zachowania drugiego, pomijając wymaganą ocenę w zakresie wagi naruszeń reguł ostrożności przez każdego z kierowców z osobna oraz łączącym się z tym kolejnym znamieniem przestępstwa, to jest skutkiem owego naruszenia reguł ostrożności, wyrażającym

się w istnieniu lub nie związku przyczynowego z finalnym doprowadzeniem do skutków przedmiotowego zdarzenia drogowego. Zdaniem skarżącego, to zachowanie sędziego D. S. w sposób bezsporny doprowadziło do zderzenia z kierującym busem, w wyniku czego drugi z pojazdów przewrócił się na bok, skutkiem tego było powstanie zagrożenia dla zdrowia wszystkich osób podróżujących busem. Naruszył on bowiem podstawową zasadę w ruchu drogowym, pierwszeństwa przejazdu na skrzyżowaniu, nie zachowując szczególnej ostrożności. Naruszenie to było bardzo poważne i pierwotne w stosunku do przekroczenia prędkości. Naruszenie przez sędziego D. S. tych reguł pozostawało w związku przyczynowym ze zderzeniem, gdyby ustąpił pierwszeństwa, do zderzenia by nie doszło nawet w przypadku przekroczenia prędkości przez busa. Skarżący podniósł, że nieuprawnione są rozważania co do hipotetycznego przebiegu zdarzenia drogowego w sytuacji, gdyby to prędkość busa była zgodna z administracyjną. Naruszenie tej reguły ostrożności w przedmiotowym zdarzeniu drogowym nie pozostawało w związku przyczynowym z jego skutkami. Z opinii biegłego nie wynikało, aby sędzia D. S. nie mógł dostrzec nadjeżdżającego busa. Dywagacje dotyczące prędkości busa nie były zasadne na gruncie oceny odpowiedzialności karnej zachowania sędziego D. S. Nadto zasady doświadczenia życiowego wskazują, że wjeżdżając na skrzyżowanie z drogą prostopadłą, przy nie zachowaniu zasady pierwszeństwa przejazdu, można doprowadzić do zderzenia bocznego z drugim pojazdem, zaś takie boczne uderzenie może doprowadzić do przewrócenia się pojazdu. Nie są to atypowe, rzadkie sytuacje na drogach. Skarżący kwestionował też ocenę prędkości, z którą poruszał się sędzia D. S. jako nieznaczną, samochód przez niego prowadzony uległ znacznej deformacji, zaś poruszanie się tego typu busa po drodze nie było nietypowe. Sędzia D. S. istotnie zwiększył przy tym ryzyko spowodowania przewrócenia innego samochodu, poprzez naruszenie reguł bezpieczeństwa w obrębie skrzyżowania skutkującego możliwością bocznego zdarzenia z innym pojazdem, Legalność zarejestrowania busa co do kategorii, jaką mógł uzyskać po przeróbkach nie mogła mieć znaczenia dla przewidywalności skutków ewentualnych naruszeń zasad ruchu drogowego przez innych uczestników. Założenie sądu I instancji, że w przypadku, gdyby bus jechał z dozwoloną prędkością i był w pełni sprawny i podczas zderzenia nie

przewróciłby się, to sędzia D. S. nie może odpowiadać za przestępstwo, bo nie mógł przewidzieć skutków swojego zachowania, było błędne. Pomiedzy przekroczeniem prędkości przez kierowcę busa, a wypadkiem brak było adekwatnego związku, stąd i tak nie można mu postawić zarzutu z art. 173 § 1 kk w zw. z art. 173 § 2 kk. Nie można mu również czynić zarzutu, jako jedynie pracownikowi firmy, z niesprawności, czy kwestii zalegalizowania busa. Skarżący podniósł, że przy przyjęciu nienaruszenia reguł ostrożności przez sędziego D. S., nie można będzie postawić zarzutu spowodowania katastrofy w ruchu lądowym także kierowcy busa.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie. Decyzję procesową sądu *a quo* należało uznać za prawidłową. Dokonał on właściwych ustaleń faktycznych, w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy. Nadto Sąd Najwyższy rozpoznał zażalenie w granicach zaskarżenia, mając na względzie treść stawianego zarzutu.

Sąd Najwyższy podzielił stanowisko sądu I instancji, że w sprawie przedwczesnym byłoby wyrażenie zgody na pociągnięcie sędziego D. S. do odpowiedzialności karnej. Materiał dowodowy zebrany w sprawie należy na obecnym etapie ocenić jako niepełny. Sąd *a quo* wskazywał na konieczność dalszej weryfikacji związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem sędziego D. S., a okolicznościami zdarzenia. Podkreślić należy w tym miejscu, że opinię z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych należało uznać za niepełną. Biegły bowiem stwierdził w niej, że kierujący busem przyczynił się do wypadku, natomiast w sytuacji, gdyby jechał on z dozwoloną prędkością, skutki wypadku byłyby inne. Przestępstwo określone w art. 173 § 1 i 2 kk, którego zarzut popełnienia prokurator zamierzał postawić w niniejszej sprawie, należy do występków o charakterze materialnym. Do jego znamion należy między innymi wystąpienie skutku w postaci narażenia życia lub zdrowia wielu osób. Z w/w opinii nie wynika przy tym, jaka miałyby zaistnieć różnica w skutkach zdarzenia w przypadku, gdyby bus poruszał się z dozwoloną prędkością i jak do tego wszystkiego odnosił się stwierdzony brak jego sprawności technicznej, w szczególności w związku z jego wywróceniem. W niniejszej sprawie należy stwierdzić, że pomimo przewrócenia się busa, obrażenia

osób pokrzywdzonych w wypadku nie były duże, jedynie jedna osoba doznała złamania obojczyka, co spowodowało rozstrój jej zdrowia na okres powyżej 7 dni. Pozostałe osoby, albo odniosły obrażenia ciała skutkujące naruszeniem czynności narządu ciała lub rozstrojem zdrowia na okres poniżej 7 dni, albo nie odniosły ich wcale. Istotnym jest w związku z tym zbadanie wpływu przewrócenia się busa na obrażenia pokrzywdzonych. W przypadku bowiem, gdyby skutki zdarzenia przy właściwym zachowaniu kierowcy busa byłyby diametralnie inne, w tym w szczególności nie istniałoby zagrożenie życia lub zdrowia wielu osób, rozważać należałoby w ogóle możliwość przypisania sędziemu D. S. znamion tego przestępstwa. Zgodzić należy się ze stanowiskiem sądu I instancji, że nie sposób w sprawie powziąć wątpliwości co do naruszenia przez sędziego D. S. zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Niemniej jednak wątpliwości w sprawie budzi kwestia odpowiedzialności za zaistniałe skutki zdarzenia. W realiach niniejszej sprawy, w oparciu o przedstawiony materiał dowodowy, nie można było podzielić tezy skarżącego o tym, że zachowanie kierującego busem nie miało związku z przedmiotowym wypadkiem, a było jedynie przyczynieniem się do zdarzenia. Pod tym względem materiał dowodowy nie dawał odpowiedzi co do tego, czy zachowanie kierującego busem nie wpłynęło na skutki zdarzenia, a co za tym idzie kwestie możliwości postawienia sędziemu D. S. zarzutu popełnienia przestępstwa. W chwili obecnej wątpliwości w tym zakresie uniemożliwiały uznania podejrzenia popełnienia przestępstwa jako dostatecznie uzasadnionego. Sąd Najwyższy nie może również podzielić stanowiska skarżącego co do przedstawionej w środku zaskarżenia gradacji zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Pod tym względem istotne jest ustalenie przyczyn wypadku – związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem kierujących, a zaistniałym zdarzeniem. Podkreślić należy jeszcze raz, na co zwrócił uwagę sąd I instancji, że w sprawie niewątpliwym jest, że winnym spowodowania przedmiotowej kolizji był sędzia D. S., niemniej jednak wątpliwości istnieją, co do związku pomiędzy jego zachowaniem, a skutkami zdarzenia, co może mieć wpływ na kwalifikację prawną. Co więcej w sprawie wyjaśnić należałoby jak, zachowanie kierowcy busa na te skutki wpłynęło, w szczególności, czy gdyby było ono prawidłowe, skutków w ogóle udałoby się uniknąć. Sąd Najwyższy pragnie zwrócić uwagę, że w niniejszym postępowaniu

rozpoznawana jest możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności sędziego D. S., w tym jego winy. Poza zakresem rozpoznania pozostawała przy tym kwestia ustalenia innych osób odpowiedzialnych za przedmiotowy wypadek, a także możliwość postawienia tym osobom zarzutów w sprawie. Na obecnym etapie postępowania, zebrane dowody na takie określenie nie pozwalały.

Sąd Najwyższy pragnie stwierdzić, że w sprawie brak było podstaw do zezwolenia na pociągnięcie sędziego D. S. do odpowiedzialności karnej. Pod tym względem za zasadne należało przywołać stanowisko sądu I instancji, co do wyjaśnienia okoliczności wskazywanych w zaskarżonym orzeczeniu, a także rozważyć należałoby przeprowadzenie czynności dowodowych tam wskazanych. Na chwilę obecną zebrany materiał dowodowy był niepełny, w szczególności opinia z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wskazywała na możliwość wystąpienia innych skutków, bez przybliżenia tej problematyki.

Mając na uwadze powyższe sąd odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżoną uchwałę.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 133 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych.